

Sobota niech będzie jak święto. RPO o obliczaniu terminu w postępowaniu cywilnym

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 12, czerwiec 2012 00:00

Odsłony: 2037

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości w sprawie obliczania terminów w postępowaniu cywilnym, w sytuacji gdy ostatni dzień terminu przypada na sobotę.

Zgodnie z Kodeksem cywilnym jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, to upływa on następnego dnia. Jeśli zatem np. termin na złożenie apelacji przypada w niedzielę, to wystarczy złożyć ją w sądzie lub wysłać pocztą w następujący po niej poniedziałek.

Prawo nie traktuje jednak jednoznacznie sobót jako dni wolnych od pracy.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje, że jeżeli ostatni dzień terminu przypada na sobotę, zainteresowanym trudno złożyć pismo (sąd zamknięty, a poczty działają tylko w największych miastach).

Mieszkaniec mniejszej miejscowości, w której nie funkcjonuje w soboty urząd pocztowy, musi bowiem albo dokonać czynności procesowej w piątek - co skraca ustawowy termin do dokonania czynności procesowej, albo też dojechać do większego miasta, w którym funkcjonuje czynny w soboty urząd pocztowy

Rzecznik Praw Obywatelskich przywołuje orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, według którego sobota została uznana za dzień równorzędny z dniem wolnym od pracy w rozumieniu kodeksu postępowania administracyjnego. Ta zasada jest respektowana zarówno w postępowaniu podatkowym, jak i przed sądami administracyjnymi, ale niestety nie w postępowaniu cywilnym.

Za takim rozwiązaniem przemawiają racje konstytucyjne, w szczególności wzgląd na zasadę równości wobec prawa.

Poniżej zamieszczamy pełną treść wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości.